

Jak udźwignąć MATURĘ?

Rozmowa z dr. **MARCINEM SMOLIKIEM**, dyrektorem Centralnej Komisji Egzaminacyjnej.



– „Jeszcze nie jest za późno, by odwołać egzaminy!” – apelowano nawet w kwietniu, gdy było już praktycznie przesądzone, że matura odbędzie się w tradycyjnym, majowym terminie. W wielu krajach, na przykład na Słowacji, we Francji, w Wielkiej Brytanii, egzaminy maturalne zostały odwołane. Dlaczego nie poszliśmy za ich przykładem?

– To prawda, matury zostały odwołane w niektórych krajach i... większość z nich tego żałuje. Nie tylko dlatego, że ten egzamin to swego rodzaju cezura: od tego momentu biorę za siebie odpowiedzialność, mogę zrobić ze swoim życiem to, co uznaję za właściwe. Gdybyśmy posłuchali apeli o odwołanie matury, pozabawilibyśmy tego ważnego doświadczenia dwa roczniki – ponad pół miliona młodych ludzi. Ale to oczywiście nie jedyny i najważniejszy powód, dla którego egzamin, w ścisłym reżimie sanitarnym, został przeprowadzony.

– Nie chcieliśmy wracać do systemu rekrutacji na studia sprzed 2005 roku: egzaminów wstępnych, o których zdążyliśmy już zapomnieć.

– Gdyby nie było matury, te egzaminy musiałyby wrócić. Odbływałyby się w nakładających się terminach, według różnych zasad i wymagań, ustalanych przez każdą uczelnię. Kandydaci zapewne podróżowaliby na wybrane uczelnie, co zwiększyłoby ryzyko przenoszenia zakażeń. Natomiast matura daje każdemu, kto ją zdał, luksus aplikowania na dowolną liczbę kierunków i uczelni, na jednolitych i znanych wcześniej zasadach, bez wychodzenia z domu.

– Egzaminy odbyły się w terminie, nigdzie nie doszło do powstania ogniska epidemii – to niewątpliwy sukces. Ale prawie entuzjastyczne oceny poziomu tegorocznej ma-

tury wyglądają na urzędowy optymizm.

– A ja nie rozumiem, dlaczego tak jest to odbierane. Obawialiśmy się, że po ponad roku nauki zdalnej nawet 40 procentom zdających nie uda się zaliczyć matury w pierwszym terminie, więc wynik podobny do ubiegłorocznego jest sukcesem tych młodych ludzi, którzy mimo pandemii w ogromnej większości solidnie się uczyli i sprościli wymaganiom. Oczywiście nie jesteśmy w stanie ocenić, jakie byłyby te wyniki, gdybyśmy nie zrezygnowali ze sprawdzania części materiału, ale to, co było wymagane, zostało przez ma-

Dr Marcin Smolik, dyrektor CKE, radzi maturzystom:

Rozłóżcie sobie powtórki na osiem miesięcy, które was dzielą od egzaminu!

turzystów opanowane w zadowalającym stopniu.

– Rezygnacja z części materiału zawartego w podstawie programowej sprawiła, że wartość tegorocznej matury bywa podważana.

– Uważam, że niesłusznie. Wszyscy znaleźli się w innej, kompletnie nieprzewidywalnej rzeczywistości pandemii i musieliśmy się do niej dostosować. Jakoś nikogo specjalnie nie oburza na przykład, że urzędy przyjmowały interesantów w ograniczonym zakresie i załatwianie spraw trwało dłużej, ale „pandemiczna” matura jest z automatu uznawana za mniej wartościową.

– Słyszałam już retoryczne pytanie: co zrobimy z dwoma rocznikami „wybrakowanych” maturzystów?

– A co zrobimy w takim razie z dwoma rocznikami „wybrakowanych” studentów, którzy przecież także studiowali zdalnie? Co zrobimy z projektami realizowanymi wyłącznie online

i milionami innych rzeczy, które musieliśmy robić w innych warunkach niż zwykle, więc może są trochę słabsze?

– Poradzimy sobie!

– Jeśli będziemy chcieli, z pewnością! Kształcenie studentów z tych dwóch roczników będzie wymagało większego zaangażowania ze strony uczelni, ale też ci młodzi ludzie mają znacznie większe doświadczenie w samodzielnej nauce, co przecież bardzo przydaje się na studiach. Nie wszyscy tegoroczni maturzyści będą potrzebowali do studiowania znajomości ciągów matematycznych czy też zasad używania Past Continuous, ale jeśli będzie im to niezbędne, to przecież taką wiedzę można uzupełnić, pogłębić.

– Wiemy już, że matura 2022 też będzie „ulgowa”.

– Będzie po prostu dostosowana do sytuacji uczniów, którzy już mają za sobą półtora roku nauki zdalnej, a trudno przewidzieć, jak będzie wyglądać kolejny rok szkolny. Podobnie jak w tym roku będą obowiązywały wymagania egzaminacyjne, a nie podstawa programowa, natomiast wracamy do obowiązku zdawania jednego przedmiotu dodatkowego na poziomie rozszerzonym. W tym roku znakomita większość maturzystów, mimo braku tego obowiązku, przystąpiła do egzaminu z przedmiotu dodatkowego na poziomie rozszerzonym, tylko 15,5 procent zdających zrezygnowało z tego egzaminu. A co do „ulgowych” wymagań, to powtarzam stale, że rzeczywiście rezygnujemy ze sprawdzania opanowania części materiału, ale resztę sprawdzamy równie dokładnie jak podczas „normalnych” matur. Obrazowo mówiąc: wyjmujemy z 40-kilogramowego bagażu 5 kilogramów, natomiast pozostałe 35 kilogramów trzeba dalej dźwigać.

– No właśnie: jak je udźwignąć w sytu-

acji, gdy przebieg najbliższego roku szkolnego jest wielką niewiadomą?

– Po pierwsze, choć to mało odkrywczym, rozłożyć sobie powtórki na osiem miesięcy, które we wrześniu dzieli maturzystów od egzaminu. Trzeba koniecznie przeczytać ze zrozumieniem wymagania egzaminacyjne, w razie potrzeby skonsultować się z nauczycielem, sięgnąć do podręczników i notatek z lekcji. Można wykorzystać wymagania jako „listę kontrolną” materiału do powtórzenia.

– Rozwiązywanie przykładowych arkuszy maturalnych to dobry pomysł? Zdania są w tej kwestii podzielone.

– Z pewnością nie powinien to być główny czy też jedyny sposób przygotowywania się do egzaminu, ale oczywiście warto sprawdzić, jak sobie radzimy z arkuszami. Będzie to skuteczne pod pewnymi warunkami: trzeba arkusz wydrukować (z takim będziemy przecież pracować na maturze) i zapisać odpowiedzi, kontrolując czas. Ale ważniejsza jest inna sprawa. Przestrzegam przed przeglądaniem arkuszy na ekranie, odpowiadaniem sobie „w głowie” i pobieżnym sprawdzaniem, czy nasze niezapisane odpowiedzi są zgodne z tymi zawartymi w zasadach oceniania. To nie działa! Podobnie jest z rozwiązywaniem zadań z matematyki: jeśli naprawdę chcemy się sprawdzić, trzeba je rozwiązać od początku do końca, zrobić wszystkie obliczenia, bo zwykły błąd rachunkowy może sprawić, że nie dostaniemy za zadanie punktów.

– Od 2023 czeka nas nowa matura, uznawana za trudniejszą, ale ci maturzyści 2022, którzy będą musieli podejść do matury ponownie w roku 2023, będą ją zdawać na „starych” zasadach.

– Tak, będą mogli poprawiać maturę przez pięć lat na zasadach obowiązujących w 2022 roku. Ale życzę wszystkim, żeby zdali ten egzamin za pierwszym razem i z satysfakcjonującym ich wynikiem.

– Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiała ANNA WDOWIŃSKA

CENTRALNA KOMISJA EGZAMINACYJNA (CKE) to instytucja przygotowująca i organizująca zewnętrzny system oceniania (egzamin ósmoklasisty, egzamin maturalny oraz egzamin zawodowy), we współpracy z osmioma Okręgowymi Komisjami Egzaminacyjnymi. Do zadań CKE należy m.in.:

- przygotowywanie i ustalanie materiałów egzaminacyjnych, w szczególności zadań i arkuszy egzaminacyjnych do przeprowadzania egzaminów zewnętrznych
- przygotowywanie i ustalanie zasad oceniania rozwiązań zadań egzaminacyjnych
- opracowywanie i ogłaszanie w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie CKE informatorów dot. egzaminów zewnętrznych

- organizowanie druku i dystrybucji materiałów egzaminacyjnych
- analizowanie wyników egzaminów zewnętrznych
- przygotowywanie, we współpracy z okręgowymi komisjami egzaminacyjnymi, materiałów szkoleniowych dla kandydatów na egzaminatorów i egzaminatorów
- współpraca z instytucjami krajowymi i zagranicznymi w zakresie egzaminowania
- inicjowanie lub organizowanie badań i analiz oraz opracowywanie nowych rozwiązań w zakresie egzaminowania;
- ogłaszanie każdego roku w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie CKE:

CKE
CENTRALNA
KOMISJA
EGZAMINACYJNA

- komunikatu w sprawie harmonogramu przeprowadzania egzaminów zewnętrznych
- komunikatu w sprawie materiałów i przyborów pomocniczych, z których można korzystać na egzaminach zewnętrznych
- komunikatu w sprawie szczegółowych sposobów dostosowania warunków i form przeprowadzania egzaminów zewnętrznych
- informacji o sposobie organizacji i przeprowadzania egzaminów zewnętrznych.

ROZMOWA NUMERU

dr MARCIN SMOLIK – absolwent anglistyki (UMCS). Doktor nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa angielskiego i językoznawstwa stosowanego. Do roku 2012 pracował jako adiunkt w Zakładzie Akwizycji i Dydaktyki Języka Angielskiego UMCS w Lublinie. 2012–2013 kierownik Wydziału Egzaminów z Zakresu Kształcenia Ogólnego CKE. 2016–2017 koordynator zespołu ekspertów do prac nad tworzeniem podstawy programowej kształcenia ogólnego w zakresie języków obcych nowożytnych. 2016–2020 zastępca przewodniczącego Rady Interesariuszy Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji. Rzeczoznawca MEN w zakresie podręczników do języka angielskiego.